

Sygn. akt I C 827/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2014 r.

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSR Agnieszka Wiercińska- Bałaga

Protokolant Renata Bleichert

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2014 r.

w Zgorzelcu

sprawy z powództwa M. R.

przeciwko I. P.

o zapłatę

1. umarza postępowanie co do kwoty 18446,40 zł;
2. zasądza od pozwanego I. P. na rzecz powoda M. R. odsetki ustawowe od kwoty 18446,40 zł od dnia 26 czerwca 2013 r. do dnia 20 maja 2014 r., oddalając dalej idące powództwo;
3. koszty procesu wzajemnie znosi,
4. nakazuje powodowi aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Zgorzelcu kwotę 58,51 zł tytułem brakującej części kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 827/13

UZASADNIENIE

Powód M. R. domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanego I. P. kwoty 41.968 zł z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanemu pozwu do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego żądania powód przytoczył, że w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej na wniosek pozwanego 19 października 2009 r. przedstawił mu ofertę wykonania prac budowlanych polegających na wybudowaniu garażu wolnostojącego według dostarczonego przez pozwanego projektu budowlanego oraz na wykonanie ogrodzenia posesji oraz schodów zewnętrznych bez okładziny ceramicznej do budynku mieszkalnego od strony ul. (...) w Z., proponując wynagrodzenie w kwocie 38.000 zł netto, zaś za wykonanie ogrodzenia i schodów w wysokości 800 zł netto za metr bieżący. Na podstawie tej oferty strony 21 października 2009 r. zawarły umowę o roboty budowlane, ustalając ich zakres zgodnie z ofertą oraz termin rozpoczęcia prac na 26 października 2009 r. i termin ich zakończenia do 31 stycznia 2010 r. za wykonanie prac przez powoda ustalili wynagrodzenie w kwocie 44.000 zł netto, obejmujące 30.000 zł tytułem robocizny oraz 14.400 zł jako wynagrodzenie za dostarczone przez powoda materiały, a które miało być powiększone o należny podatek VAT- tj. wynosiło 54168 zł brutto, termin jego zapłaty ustalono po wykonaniu całości prac. Po zawarciu umowy pozwany dostarczył powodowi projekt, zgodnie z

którym garaż miał być osadzony na fundamentach, co wymagało wykonania w najbliższej odległości od budynku mieszkalnego podkopów na głębokość ok. 100 cm. Po rozpoczęciu prac ziemnych okazało się jednak, że także budynek mieszkalny pozwanej osadzonej jest na fundamentach, w związku z czym kontynuacja tych prac powodując osłabienie stabilności fundamentów tego budynku groziła katastrofą budowlaną, na co powód zwrócił pozwanej uwagę odmawiając dalszego wykonywania prac. W związku z tym strony uzgodniły, że prace budowlane będą przez powoda wstrzymane do czasu sporządzenia nowego projektu i uzyskania decyzji o pozwoleniu na budowę. Po wykonaniu nowego projektu w grudniu 2009 r., po uzyskaniu decyzji zmieniającej pozwolenie na budowę powód w marcu 2010 r. ponownie rozpoczął wykonywanie prac wymienionych w umowie stron, przy czym zmianie uległ także termin wykonania prac przez powoda, jak też zakres prac. Powód wskazał, że podstawowy zakres prac określonych pierwotną umową w zakresie budowy garażu, jak i prace dodatkowe zostały przez niego wykonane, natomiast znacznie utrudnione było wykonanie schodów wymienionych w §1b umowy, albowiem pozwany nie przedstawił powodowi niezbędnego do ich wykonania projektu. Co więcej pozwany permanentnie kwestionował zakres wykonywanych przez powoda robót, jak i sposób ich wykonania i domagał się wprowadzenia zmian w projekcie sprzecznie z pozwoleniem na budowę, w związku z czym powód zagroził pozwanej odstąpieniem od kontynuowania robót i jedynie na prośbę małżonki pozwanej zgodził się na ich kontynuowanie, w tym wykonanie schodów pomimo braku projektu. Natomiast z przyczyn niezawinionych przez powoda niemożliwym było wykonanie betonowego ogrodzenia z §1b umowy z uwagi na brak wymaganego pozwolenia i projektu budowlanego oraz usytuowanie słupa telekomunikacyjnego osadzonego w miejscu planowanego przebiegu ogrodzenia, na którego usunięcie pozwany nie posiadał zgody, a konieczność prowadzenia prac ziemnych związanych z budową ogrodzenia spowodowałyby ryzyko przewrócenia się słupa i związanej z tym szkody przedsiębiorcy przesyłowego. Jednakże powód wywiązał się z umowy, gdyż w miejsce wykonania ogrodzenia wykonał szereg prac nie objętych umową stron. Wskazał, że wprawdzie zgodnie z umową zapłata wynagrodzenia miała nastąpić po całkowitej realizacji przedmiotu umowy, ale przez czynności faktyczne strony odstąpiły od jej sztywnej interpretacji, na co wskazuje wystawianie przez powoda pozwanej faktur częściowych obejmujących kolejne etapy ukończonych robót- z 11.06.2010 r. na kwotę 12200 zł brutto, zaakceptowaną przez żonę powoda i zapłaconą przelewem z 14.06.2010 r. po wykonaniu kolejnego etapu prac powód 17 czerwca 2010 r. wystawił kolejną fakturę częściową także na kwotę 12200 zł brutto, która nie została przez pozwanej zaakceptowana ani zapłacona w wyznaczonym w niej terminie 7 dni. Powód zwracał się do pozwanej o uregulowanie tej części należności, ale wobec oświadczenia pozwanej, że nie zamierza on zapłacić za wykonane przez powoda prace, powód 29 czerwca 2010 r. przerwał ich wykonywanie i opuścił plac budowy. Na tę datę poza ogrodzeniem cały umówiony zakres prac został praktycznie wykonany. Pozwany pismem z 18 lipca 2010 r. wezwał powoda do podjęcia prac w terminie do 2 sierpnia 2010 r. Z uwagi na to powód skierował do niego wezwanie do zapłaty, które zostało zignorowane przez pozwanej. Pismem z 2.08.2010 r. pozwany wezwał powoda do stawienia się na plac budowy w celu wykonania inwentaryzacji, ale w wyznaczonym terminie pomimo stawienia powoda nie było pozwanej, który zamiast tego samodzielnie w obecności kierownika budowy M. P. sporządził protokół inwentaryzacji, który przesłał powodowi.

Zdaniem powoda całokształt wykonanych przez niego prac budowlanych uzasadniał domaganie się zapłaty wynagrodzenia w pełnej wysokości określonej umową z 21 października 2009 r., albowiem wartość wykonanych przez niego prac dodatkowych odpowiada wartości prac, które zgodnie z umową nie zostały wykonane, tj. ogółem 54168 zł brutto, pomniejszone o już zapłaconą przez pozwanej kwotę 12200 zł. Zdaniem powoda 3- letni termin przedawnienia winien być liczony od daty opuszczenia przez niego placu budowy tj. od 29 czerwca 2010 r.

W odpowiedzi na pozew (k 41-44) pozwany I. P. uznał powództwo co do kwoty 18446,40 zł, a co części żądania przewyższającego tę kwotę wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Zarzucał, że roszczenie powoda jest przedawnione poza uznaną przez niego kwotą 18446,40 zł, co do której nastąpiło przerwanie biegu przedawnienia. Podniósł, że gołosłowne są twierdzenia powoda o porozumieniu stron, zgodnie z którym nie został ustalony termin zakończenia robót, a co więcej z uwagi na kategorię zapisu §11 ust.2 umowy przewidującego dla zmian formę pisemną w postaci aneksu pod rygorem nieważności nie rodziłoby zamierzonych

skutków prawnych. Poza sporem jest, że roboty nie zostały oddane, a powód zszedł z placu budowy, zatem termin przedawnienia zaczął biec od dnia, w którym roboty zgodnie z umową miały być oddane tj. od dnia 31 stycznia 2010 r. Niezależnie od tego pozwany zarzucił, że powództwo w części przekraczającej uznaną przez niego część jest bezzasadne wobec nieudowodnienia przez powoda wysokości jego roszczenia wobec jego przyznania, że części prac nie wykonał, głośno przy tym twierdząc, że jego zdaniem pokrywają tę część roboty nieobjęte umową stron. Nie przedstawił przy tym kosztorysu powykonawczego, który mógłby stanowić ewentualną podstawę rozliczenia, a dołączony do pozwu kosztorys powykonawczy dotyczy zupełnie innych prac niż te wykonane u pozwanego. Natomiast zmiana projektu wbrew twierdzeniom powoda nie była spowodowana zagrożeniem stabilności budynku mieszkalnego, a chęcią ułatwienia sobie przez powoda prac ziemnych, stąd zaproponowana przez powoda zmiana z fundamentów na płytę betonową, z tych też względów strony nie uzgadniały zmiany terminu wykonania prac. W oparciu o wycenę robót sporządzoną przez kierownika budowy zastępczo na kwotę 34.000 zł netto, po pomniejszeniu jej o już wypłaconą kwotę 12200 zł oraz karę umowną za odstąpienie przez powoda od umowy zdaniem pozwanego należne mu wynagrodzenie wynosi 18446,40 zł, którą to kwotę pozwany uznał.

Na rozprawie w dniu 30 maja 2014 r. (protokół rozprawy k 198) powód wobec dokonanej przez pozwanego zapłaty kwoty 18446,40 zł cofnął w tym zakresie pozew co do należności głównej wraz ze zrzeczeniem się roszczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód M. R. w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej na propozycję pozwanego I. P. w dniu 19 października 2009 r. przedstawił mu ofertę wykonania prac budowlanych polegających na wybudowaniu garażu wolnostojącego według dostarczonego przez pozwanego projektu budowlanego oraz na wykonanie ogrodzenia posesji oraz schodów zewnętrznych bez okładziny ceramicznej do budynku mieszkalnego od strony ul. (...) w Z., proponując wynagrodzenie w kwocie 38.000 zł netto i termin wykonania robót 3 miesiące, zaś za wykonanie ogrodzenia i schodów w wysokości 800 zł netto za metr bieżący z terminem wykonania 1 miesiąca po zakończeniu budowy garażu. Na podstawie tej oferty strony 21 października 2009 r. zawarły umowę o roboty budowlane, zgodnie z którą pozwany I. P. zlecił powodowi M. R. wykonanie prac budowlanych określonych w §1 umowy, tj. a) budowę garażu wolnostojącego według projektu dostarczonego przez inwestora wraz z dodatkową niszą o szerokości garażu i długości 0,5 m pod powierzchnią gruntu od strony ogrodu wraz z wykonaniem drenażu i izolacji części leżącej poniżej poziomu gruntu oraz ociepleniem podłogi i sufitu (bez zakupu bramy garażowej) oraz podłączeniem do już istniejącej instalacji odprowadzającej wodę deszczową; b) wykonanie konstrukcji betonowej ogrodzenia (głębokość osadzenia w gruncie 100 cm, podstawa tworząca z murem oporowym literę L- 70 cm) wraz ze schodami i niszą śmietnikową wraz z wykonaniem drenażu i izolacji części leżącej poniżej poziomu gruntu oraz podłączeniem powyższego ogrodzenia z będącym jego kontynuacją ogrodzeniem posesji od strony zachodniej; c) wykonanie izolacji przeciwwilgociowej (podziemnej ściany wschodniej) komórki pod schodami wejściowymi; d) wykonanie poprawek po innej firmie (wypoziomowanie rynny na werandzie i wykończenie wejścia z tarasu na werandę (żółty granit) wraz z izolacją; e) demontaż i ponowne przyłączenie do zbudowanego garażu ogrodzenia posesji graniczącej z garażem; f) przygotowanie i zabezpieczenie terenu budowy, wycięcie gruszy sprzed schodów wejściowych do budynku (wraz z pocięciem na klocki o długości ok. 30 cm), wywiezienie nadmiaru gruntu i roślinności, a także sprzątnięcie terenu po ukończeniu robót. Rozpoczęcie prac miało nastąpić 26.10.2009 r., a zakończenie w terminie do 31 stycznia 2010 r. W razie wystąpienia warunków atmosferycznych uniemożliwiających prace budowlane termin mógł być przesunięty o dalsze dwa miesiące. Za przedmiotowe prace pozwany miał zapłacić powodowi jako wykonawcy wynagrodzenie ryczałtowe w kwocie 30.000 zł za robociznę i 14.400 zł za materiały, tj. 44.400 zł netto i 9768 zł tytułem 22% podatku VAT płatne jednorazowo po wykonaniu całości określonych w §1 umowy prac w terminie 5 dni od odbioru przedmiotu umowy przez zamawiającego. W §8 umowy strony zastrzegły kary umowne: 1) na wypadek niedotrzymania terminu rozpoczęcia lub zakończenia prac określonych w umowie, a także zwłoki w terminie zakończenia naprawy usterek gwarancyjnych zamawiający mógł naliczyć karę umowną w wysokości 1% wartości wynagrodzenia za każdy dzień zwłoki, 2) w przypadku zwłoki zamawiającego z zapłatą wykonawca mógł naliczyć karę umowną w wysokości 1% wynagrodzenia za każdy dzień zwłoki; 3) w przypadku odstąpienia od umowy stronna winna odstąpienia miała zapłacić drugiej stronie karę w wysokości 20% sumy umownego wynagrodzenia. Strony przewidziały w §9 jedynie

możliwość odstąpienia od umowy przez zamawiającego. W razie odstąpienia od umowy wykonawca w terminie 7 dni od tej daty zobowiązany był przy udziale zamawiającego do sporządzenia szczegółowego protokołu inwentaryzacji robót według stanu na dzień odstąpienia oraz zgłosić do dokonania odbioru przez zamawiającego robót przerwanych oraz robót zabezpieczających, a pozwany do dokonania ich odbioru w ciągu 14 dni roboczych-§ 10 umowy. W §11 ust. 2 umowy zastrzeżono, że zmiana warunków umowy może nastąpić za zgodą obu stron wyrażoną na piśmie w postaci kolejnych aneksów- pod rygorem nieważności takiej zmiany, a w ust.3 tego paragrafu strony wprowadziły zakaz zmian postanowień umowy w stosunku do treści oferty, na podstawie której dokonano wyboru wykonawcy, chyba, że konieczność ich wprowadzenia wynikała z okoliczności, których nie można było przewidzieć w chwili zawarcia umowy lub zmiany te byłyby korzystne dla zamawiającego.

(dowód: oferta z 19.10.2009 r. k 13; umowa o roboty budowlane z 21.10.2009 r. k 14-17; projekt budowlany k 88-109; decyzja Starosty (...) z 25.11.2008 r. o zatwierdzeniu projektu budowlanego i udzieleniu pozwolenia na budowę k 170)

Pozwany wraz z umową przekazał powodowi projekt budowlany garażu.

(bezsporne)

Powód rozpoczął wykonywanie prac określonych umową stron w określonym w niej terminie. Na początku wykonywania prac w trakcie realizacji robót ziemnych wykopu pod fundament garażu okazało się, że grunt jest odmienny niż przewidział to projektant, tzn. występował tam twardy zwarty łupek, bardzo trudny do wykonania wykopów pod ławy fundamentowe. W związku z tym pozwany jako inwestor w porozumieniu z powodem i kierownikiem budowy M. P. zobowiązał się do wystąpienia do projektanta o zmianę posadowienia obiektu z ław fundamentowych na płytę fundamentową, co umożliwiło powodowi na odstąpienie od dalszych prac ziemnych. Jednocześnie strony uzgodniły, że prace budowlane objęte umową zostaną wstrzymane do czasu uzyskania przez pozwanego decyzji zamienną zatwierdzającej zmieniony projekt budowy garażu. Projektant P. Z. i R. W. na zlecenie pozwanego przeprojektowali garaż zmieniając oprócz sposobu jego posadowienia- na płytę fundamentową, także kształt dachu z czterospadowego na dwuspadowy mansardowy oraz wymiary garażu w rzucie z 3,8x5 m na 3,48x5 m, tzn. garaż miał być węższy od pierwotnie zaprojektowanego. Starosta (...) decyzją zamienną z 10 marca 2010 r. zatwierdził przedmiotowe zmiany zakresu decyzji o pozwoleniu na budowę Starosty (...) z 25.11.2008 r. Po otrzymaniu tej decyzji strony w obecności kierownika budowy M. P. uzgodniły dalsze wykonanie robót zgodnie ze zmienionym projektem na podstawie zawartej umowy z 21.10.2009 r.- za dotychczas ustalonym wynagrodzeniem ryczałtowym. Dodatkowo miała być wykonana przez powoda wylewka betonowa pod donicę. Powód wznowił wykonywanie prac objętych umową w miesiącu kwietniu 2010 r.

(dowód: aneks do projektu budowlanego k 110-122; decyzja Starosty (...) z 10.03.2010 r. k 150; zeznania świadka M. P. k 73-74; zeznania świadka E. F. k 183; zeznania pozwanego I. P. k 200-201, rozliczenie szacunkowe robót z 11.09.2010 r. sporządzone przez M. P. k 50; zeznania świadka K. P. k 74 verte-75; częściowo zeznania powoda M. R. k 198-200; dokumentacja fotograficzna wykonywanych przez powoda robót na płycie DVD k 53)

W dniu 17 maja 2010 r. pozwany zgłosił powodowi zastrzeżenia co do niezgodnego z projektem wykonania dachu garażu. Powód usunął zgłoszone przez pozwanego wady dachu.

(dowód: zdjęcie telefonu z wiadomością SMS z 17.05.2010 r. na płycie DVD k 53; zeznania świadka M. P. k 73-74; zeznania powoda M. R. k 198-200; zeznania pozwanego I. P. k 200-201)

Wykonanie ogrodzenia zgodnie z umową przez powoda było niemożliwe z uwagi na posadowienie w miejscu, w którym był planowany przebieg ogrodzenia słupa telekomunikacyjnego, który zagrażał bezpieczeństwu robót. Ich wykonanie wymagało uzyskania przez inwestora zgody na usunięcie tego słupa.

(dowód: zeznania świadka M. P. k 73-74; zeznania powoda M. R. k 198-200; zeznania pozwanego I. P. k 200-201)

W czerwcu 2010 r. M. R. zwrócił się do pozwanego o częściową zapłatę za już wykonane prace. Za zgodą pozwanego 11 czerwca 2010 r. powód wystawił fakturę nr (...) na kwotę 10.000 zł + 22% VAT, tj. łącznie 12.200 zł. Faktura ta została odebrana przez żonę pozwanego K. P. i na jej podstawie pozwany w dniu 14 czerwca 2010 r. zapłacił tę kwotę powodowi. Pomimo braku uzgodnień co do dalszych płatności częściowych z pozwanym powód w dniu 17 czerwca 2010 r. wystawił kolejną fakturę częściową na kwotę 12.200 zł brutto z terminem płatności do 24.06.2010 r. i pozostawił ją w domu pozwanego. I. P. powołując się na treść umowy odmówił zapłaty tej częściowej faktury. Z uwagi na brak częściowej płatności przez pozwanego M. R. 29 czerwca 2010 r. przerwał bez uzgodnienia z pozwanym prace i opuścił plac budowy.

(dowód: zeznania świadka K. P. k 74 verte-75; zeznania świadka M. P. k 73-74; zeznania powoda M. R. k 198-200; zeznania pozwanego I. P. k 200-201; faktura z 11.06.2010 r. k 25; wydruk z historii rachunku bankowego powoda k 26; faktura z 17.06.2010 r. k 27)

Wobec powyższego I. P. pismem z 18 lipca 2010 r. wezwał powoda do podjęcia i zakończenia prac określonych w umowie z 21.10.2010 r. określając termin ich wykonania na 2 sierpnia 2010 r. W odpowiedzi na to powód przesłał mu wezwanie do zapłaty faktury z 17.06.2010 r. Po bezskutecznym upływie wyznaczonego przez pozwanego terminu na wykonanie prac przez powoda pismem z 2.08.2010 r. I. P. wezwał powoda do sporządzenia protokołu inwentaryzacji przerwanych robót w dniu 9 sierpnia 2010 r. o godz. 11.00. Wobec nieobecności powoda 9 sierpnia 2010 r. o godz. 12.00 pozwany wspólnie z kierownikiem budowy M. P. sporządzili protokół inwentaryzacji, który został przesłany powodowi. W protokole tym stwierdzono, że wykonano budowę garażu według dostarczonego projektu wraz z drenażem, ale bez wykończenia drewnianych części pokrycia dachu- podbitki, membrana dachowa „powiewała”, brak było sufitu garażu, betonowej podbudowy pod posadzkę, brak rur spustowych, a ściany zewnętrzne otynkowano tynkiem cementowo- wapiennym kategorii II; wykonano schody betonowe prowadzące na teren posesji oraz poza zakresem umowy wykonano fundament betonowy pod drewnianą konstrukcję stojaka na donice balkonowe (435x30x25 cm) oraz otwór okienny w ścianie szczytowej garażu. W protokole inwentaryzacji wpisano także uwagi dotyczące zaizolowania dolnej powierzchni ścian garażu papą termozgrzewalną częściowo nieprzyklejoną, co uniemożliwiało dalsze wykończenie ścian oraz niewysunięcia rynny po stronie granicy posesji w stopniu wystarczającym poza połacie dachu, co uniemożliwiało montaż rury spustowej. Po otrzymaniu tego protokołu powód wskazał w piśmie z 3.09.2010 r., że wykonał roboty w zakresie nie mniej niż 80% umownego zakresu finansowego, ponownie wezwał pozwanego do zapłaty faktury z 17.06.2010 r. i zaproponował spotkanie w celu rozwiązania sporu. W odpowiedzi na powyższe pozwany w piśmie z 17 września 2010 r. powołując się na protokół inwentaryzacji i szacunkowe rozliczenie robót sporządzone z kierownikiem budowy wskazał, że wartość wykonanych przez powoda prac wynosi 34.000 zł netto (w tym prace związane z wykonaniem garażu ok. 85% o wartości 32300 zł netto, pozostałe prace w stopniu zaawansowania 15% o wartości 960 zł netto), od której to kwoty odliczył karę umowną za odstąpienie od umowy przez powoda w wysokości 20% umowy- 8880 zł i już wypłaconą część wynagrodzenia i uznał roszczenie powoda co do kwoty 15120 zł netto i 22% VAT w kwocie 3326,40 zł, tj. ogółem co do kwoty 18446,40 zł. Powód ograniczył się jedynie do wysłania pozwanemu kolejnego wezwania z 4.11.2010 r. do zapłaty należności z faktury z 17.06.2010 r., wobec czego pozwany wezwał go do wystawienia faktury na kwotę 18446,40 zł i anulowanie faktury z 17.06.2010 r., zobowiązując się do zapłaty po jej wystawieniu.

(dowód: pismo pozwanego z 18.07.2010 r. k 28; ostateczne wezwanie do zapłaty z 28.07.2010 r. k 29; pismo pozwanego z 2.08.2010 r. k 30; protokół inwentaryzacji z 9.08.2010 r. k 31; pismo powoda z 3.09.2010 r. k 32; pismo pozwanego z 17.09.2010 r. k 33; wezwanie do zapłaty z 4.11.2010 r. k 34; pismo powoda z 9.11.2010 r. k 35; szacunkowe rozliczenie robót z 11.09.2010 r. k 50; zeznania świadka K. P. k 74 verte-75; zeznania świadka M. P. k 73-74; zeznania powoda M. R. k 198-200; zeznania pozwanego I. P. k 200-201)

Strony nie doszły do porozumienia w sprawie rozliczenia.

(bezsporne)

Z uwagi na niewywiązanie się z umowy przez powoda I. P. zlecił zastępcze wykonanie pozostałych prac innemu wykonawcy, ponosząc z tego tytułu koszty w wysokości 7000 zł netto (8610 zł brutto).

(dowód: faktura nr (...) k 52; zeznania świadka S. M. k 74 verte; zeznania pozwanego I. P. k 200-201)

Ponadto po opuszczeniu przez powoda placu budowy na przełomie 2010/2011 r. ujawniły się wady wykonanych przez M. R. robót w zakresie pokrycia dachowego, które wymagały przełożenia nieumocowanych dachówek, wobec uchylenia się przez powoda od ich wykonania pozwany zlecił usunięcie tych wad innemu wykonawcy poleconemu przez kierownika budowy M. P.. Koszt usunięcia wad wyniósł 2126 zł.

(dowód: rachunek nr (...) k 51; zeznania świadka M. P. k 73-74; zeznania pozwanego I. P. k 200-201)

Pismem z 26 kwietnia 2013 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 34400 zł netto tytułem wynagrodzenia za całość wykonanych prac zgodnie z umową powiększonej o 7568 zł tytułem podatku VAT, tj. kwoty ogółem 41968 zł. Pozwany odmówił zapłaty z uwagi na przedawnienie.

(dowód: wezwanie do zapłaty z 26.04.2013 r. k 36; pismo pozwanego z 16 maja 2013 r. k 37)

20 maja 2014 r. pozwany zapłacił powodowi tytułem wynagrodzenia kwotę 18446,40 zł.

(bezsporne)

Sąd zważył, co następuje:

Wobec zapłaty przez I. P. w dniu 20 maja 2014 r. kwoty 18446,40 zł Sąd wobec cofnięcia co do tej kwoty pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia, uznając, iż powyższe nie jest sprzeczne z prawem ani zasadami współżycia społecznego, nie zmierza też do obejścia prawa na podstawie art.355§1 kpc w zw. z art.203§1 kpc umorzył w tym zakresie postępowanie.

O odsetkach za opóźnienie co do kwoty 18446,40 zł za okres zgodnie z żądaniem pozwu od dnia doręczenia pozwu pozwanemu tj. 26 czerwca 2103 r. (zwrotne potwierdzenie odbioru k 40) do dnia jej zapłaty tj. 20 maja 2014 r. orzeczono na podstawie art.481§1 i 2 kc, albowiem z uwagi na skierowane do pozwanego wezwanie do zapłaty z 26 kwietnia 2013 r. w chwili doręczenia pozwu roszczenie w tym zakresie było z pewnością wymagalne.

Natomiast co do pozostałej części żądania zdaniem Sądu powództwo nie było zasadne.

Zgodnie z treścią art. 647 kc przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do wykonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności oraz do odebrania obiektu i do zapłaty umówionego wynagrodzenia. Zgodnie z art.656§1 kc do skutków wykonywania przez wykonawcę robót w sposób wadliwy lub sprzeczny z umową, do rękojmi za wady wykonanego obiektu, jak również do uprawnienia inwestora do odstąpienia od umowy przed ukończeniem obiektu stosuje się odpowiednio przepisy umowy o dzieło. W przeciwieństwie do umowy zlecenia jest ona umową rezultatu, nie zaś umową starannego działania. Kwestiami specyficznymi różniczącymi umowę o dzieło od umowy o roboty budowlane jest ocena realizacji inwestycji na podstawie umowy o roboty budowlane stosownie do wymogów prawa budowlanego oraz szczególna postać współdziałania inwestora z wykonawcą w zakresie przygotowania i wykonania przedmiotu świadczenia, przejawiająca się w obowiązkach inwestora w zakresie dostarczenia projektu i przekazania terenu budowy, które to kwestie przy umowie o dzieło nie występują, a umowy o roboty budowlane dotyczą inwestycji o większych rozmiarach, obiektów. Istotą ponadto umowy o dzieło jest pewien indywidualny wysiłek osoby to dzieło wytwarzającej, nie zaś sprzedaż dzieła. Dzieło ma być przy tym dostosowane do indywidualnych potrzeb klienta. Jednakże osobiste wytworzenie dzieła ma tu znaczenie drugorzędne. Głównym obowiązkiem przyjmującego zamówienie na określone dzieło jest jego wykonanie w wyznaczonym terminie. Może wykonywać je w dowolny, najlepszy dla siebie sposób, przy zastrzeżeniu że dzieło to ma mieć należytą jakość. Dzieło nie musi być wykonywane osobiście, chyba że co innego wynika z zapisów umowy. Jeśli przyjmujący zamówienie nie wykonuje osobiście dzieła, powinien sam kierować osobami wykonującymi

zamiast niego to dzieło. Ponosi on równocześnie odpowiedzialność za właściwe wykonanie dzieła oraz odpowiada za powstałe wady, które musi usunąć. Strony powinny także ustalić, z których materiałów korzystać będzie wykonawca dzieła. Zamawiający zobowiązany jest zapłacić wynagrodzenie przyjmującemu zamówienie a wykonane dzieło, wynagrodzenie zaś należy do essentialia negotii tej umowy.

Ustalając treść łączącej strony umowy, w tym wysokość należnego powodowi jako wykonawcy wynagrodzenia Sąd miał na uwadze przede wszystkim treść zawartej przez nie umowy z 21 października 2009 r., na którą w uzasadnieniu pozwu powoływał się wszak żądając zapłaty całości umówionego wynagrodzenia powód, ale też treść oferty pozwanego z 19.10.2009 r., a wobec bezspornej zmiany zakresu robót budowlanych stanowiących jej przedmiot związanej z trudnościami przy pracach ziemnych ław fundamentowych garażu z uwagi na charakter gruntu- zwarty łupek za porozumieniem stron, zgodnie ze zmienionym projektem i zatwierdzającą go decyzją zamienną o pozwoleniu na budowę z 10 marca 2010 r. także w oparciu o zgodne w tym zakresie relacje pozwanego I. P. i świadka M. P., zgodnie zeznających, że po zmianie projektu strony uzgodniły pozostanie przy pierwotnej wysokości umówionego wynagrodzenia. Co do wysokości umówionego wynagrodzenia jako większego do 5% od wartości umownej Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda w tym zakresie, albowiem są one sprzeczne z całością materiału dowodowego, a zwłaszcza wyżej wskazanymi zeznaniami świadka i pozwanego, ale także z twierdzeniami samego M. R. zawartymi w uzasadnieniu pozwu, a wywodzącego wszak swoje żądanie z treści umowy z 21.10.2009 r. (k 6, k 8).

Natomiast za bezzasadny Sąd uznał zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia. Niewątpliwym jest bowiem, że powoływany w tym zakresie przez pozwanego przepis art.646 kc co do sposobu liczenia biegu przedawnienia jako od dnia, w którym zgodnie z treścią umowy miało być oddane, z uwagi na brak odesłania do tej normy w art.656 kc nie może mieć zastosowania, a termin ten winien być liczony według ogólnych zasad kodeksu cywilnego zawartych w art.120§1 kc, tj. od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, a jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, to bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. W niniejszej sprawie poza sporem jest, że powód nie wykonał całości zakresu prac objętych §1 umowy z 21 października 2009 r. i przed ich wykonaniem odstąpił od umowy w dniu 29 czerwca 2010 r. opuszczając plac budowy. Kwestie rozliczenia przerwanych prac i formy zapłaty uregulowane zaś zostały w §10 umowy, zgodnie z którym w razie odstąpienia od umowy wykonawca w terminie 7 dni od tej daty zobowiązany był przy udziale zamawiającego do sporządzenia szczegółowego protokołu inwentaryzacji robót według stanu na dzień odstąpienia oraz zgłosić do dokonania odbioru przez zamawiającego robót przerwanych oraz robót zabezpieczających, a pozwany do dokonania ich odbioru w ciągu 14 dni roboczych, a w myśl §6 umowy pozwany winien był zapłacić wynagrodzenie w terminie 5 dni od odbioru przedmiotu umowy przez zamawiającego. W tym stanie rzeczy przy przyjęciu, że powód winien był w ciągu 7 dni zgłosić po sporządzeniu przez siebie inwentaryzacji przerwane prace do odbioru, odbiór winien być wykonany w ciągu 14 dni, a płatność winna nastąpić po 5 dniach od odbioru, to żądanie zapłaty wynagrodzenia za wykonaną część prac stałoby się wymagalne najwcześniejszym 26 lipca 2010 r. i od tej daty należy liczyć bieg trzyletniego terminu przedawnienia, który w dacie wnoszenia pozwu z pewnością nie upłynął.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie budzi zaś wątpliwości, że wbrew twierdzeniom powoda termin płatności wynagrodzenia określony w §6 umowy nie został zmieniony, bo brak było zachowania formy pisemnej, zaś uzgodniona przez strony jednorazowa częściowa zapłata wynagrodzenia bez jakiegokolwiek powiązania go z zakresem wykonanych robót (nie określona za jaką część robót z zakresu określonego w §1 umowy zostało ono naliczone) nie może wpłynąć na ocenę treści łączącego strony stosunku umownego. Świadczenie wykonawcy wynikające z umowy o roboty budowlane jest niewątpliwie świadczeniem oznaczonym, co do tożsamości, jest bowiem wykonywane na konkretne zamówienie, na podstawie przedstawionego przez inwestora projektu i w celu zaspokojenia oznaczonych potrzeb. Nie ma dostatecznych podstaw do przyjęcia, że częściowe spełnienie świadczenia, którego przedmiot jest oznaczony, co do tożsamości, może odbyć się bez istotnej zmiany przedmiotu świadczenia lub wartości świadczenia. Taki oznaczony, co do tożsamości przedmiot, w umowie o roboty budowlane - obiekt, z uwagi na jego właściwości fizyczne może być podzielony na części, jednakże ich wydzielenie spowoduje istotną zmianę zarówno przedmiotu świadczenia jak i wartości świadczenia. Podzielności charakteru świadczenia nie można również wywodzić

z przewidzianych w art. 654 kc tzw. odbiorów częściowych. Powołany przepis nie posługuje się pojęciem odbioru, który oznacza pokwitowanie, ale odwołuje się do obowiązków inwestora „przyjmowania wykonanych robót częściowo, w miarę ich ukończenia, za zapłatą odpowiedniej części wynagrodzenia”. Taka redakcja wskazuje, że przepis reguluje zagadnienie finansowania robót w toku i nie chodzi w nim o odbiór kwitujący wykonawcę z odpowiedniej części robót ze skutkiem wygaśnięcia w tej części zobowiązania, a chodzi o potwierdzenie przez inwestora faktu ukończenia pewnego zakresu robót w celu umożliwienia zapłaty odpowiedniej części wynagrodzenia. Reasumując, skoro dla odmowy przypisania świadczeniu podzielności konieczne jest stwierdzenie, że jego spełnienie w częściach doprowadzi do zmiany przedmiotu lub wartości to nie powinno budzić wątpliwości, że zadanie, które powód realizował w wykonaniu umowy z 21 października 2009 r. miało charakter niepodzielny.

Stosownie do treści art. 642§1 kc w braku odmiennej umowy przyjmującemu zamówienie należy się wynagrodzenie w chwili oddania dzieła, a w myśl §2 tego przepisu jeżeli dzieło ma być oddawane częściami, a wynagrodzenie zostało obliczone za każdą część z osobna, wynagrodzenie należy się z chwilą spełnienia każdego ze świadczeń częściowych. Podkreślić należy, iż umowa o roboty budowlane jest umową wzajemną wobec czego obowiązkowi oddania dzieła odpowiada obowiązek jego odebrania przez zamawiającego i zapłaty umówionego wynagrodzenia. W niniejszym wypadku obowiązki stron w tym zakresie zostały skonkretyzowane w §10 umowy. Zgodnie z umową zatem warunkiem koniecznym do wypłaty przez pozwanego należnego powodowi za wykonane roboty budowlane wynagrodzenia (także częściowego) było uprzednie dokonanie po sporządzeniu przez M. R. szczegółowego protokołu inwentaryzacji robót w toku na dzień odstąpienia od umowy, a następnie odbioru przez pozwanego pod względem rzeczowym i jakościowym przedmiotu robót. W ocenie Sądu powód nie spełnił określonych w § 10 umowy warunków związanych z dokonaniem odbioru prac, a tym samym żądanie przez niego wynagrodzenia na podstawie tej umowy jest przedwczesne.

Ustawodawca celowo używa w art. 642§1 kc terminu „oddanie”, a nie „wydanie” dzieła mając na uwadze, że bez aprobaty ze strony zamawiającego może dojść co najwyżej do jego wydania. Jeżeli zamawiający „kwituje” przyjmującego zamówienie z wykonanego świadczenia, dochodzi nie tylko do odbioru dzieła stanowiącego obowiązek zamawiającego, lecz również do jego „oddania” w rozumieniu art. 642§1 kc., powodującego wymagalność roszczenia przyjmującego zamówienie o zapłatę wynagrodzenia. Odmienny pogląd oznaczałby, iż zamawiający musiałby zapłacić za roboty budowlane wykonane niezgodnie z umową, które oferuje mu wykonawca. Powyższa regulacja nie narusza przy tym interesu przyjmującego zamówienie, albowiem w razie bezzasadnej odmowy przez zamawiającego prawidłowo wykonanych robót budowlanych popada on zgodnie z art. 643 kc w zwłokę dłużnika, co w myśl art. 477§1 kc uzasadnia żądanie przez wykonawcę wynagrodzenia. Tylko taka ratio legis tego przepisu wydaje się uprawniona. Umowa o roboty budowlane charakteryzuje się tym, że nakłada na przyjmującego zamówienie obowiązek wykonania i oddania dzieła (art. 642 kc), na zamawiającego zaś obowiązek odebrania dzieła, które przyjmujący wykonał zgodnie ze swym zobowiązaniem (art. 643 kc). Oddanie i odebranie dzieła stanowią czynności ekwiwalentne, jednak nie są to czynności tożsame. Oddanie dzieła nie oznacza jego odbioru, nie wymaga zachowania szczególnej formy, może nastąpić zatem także poprzez czynności faktyczne. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 października 2010 r., sygn. IV CSK 173/10 (niepubl.), oddanie dzieła następuje także wówczas, jeżeli z umowy inaczej nie wynika, gdy przyjmujący zamówienie stawia dzieło do dyspozycji zamawiającego, który może je odebrać, choć tego nie czyni. Oddanie dzieła nie jest natomiast jednoznaczne z jego odbiorem przez zamawiającego. (zob. wyrok SN z 23.08.2012 r., sygn. II CSK 21/12, LEX nr 1222148; J. N. w Początek biegu przedawnienia roszczeń wynikających z umowy o dzieło, Przegląd Prawa Handlowego z 1998 r., nr 6, str. 6-13). Z §5 ust.2 umowy stron wynikało, że odbiór robót budowlanych nastąpić miał poprzez sporządzenie protokołu podpisanego przez zamawiającego, a więc w formie pisemnej. Zatem powód musiałby wykazać stosownie do obciążającego go w tym zakresie ciężaru dowodzenia w myśl art. 6 kc poprzez przedstawienie dowodu z pisemnego protokołu odbioru, że wykonane prace zostały przez pozwanego I. P. odebrane pod względem rzeczowym i jakościowym.

Zauważyć przy tym należy, iż przepis art. 643 kc nie nakłada na zamawiającego obowiązku odebrania dzieła, jeżeli jest ono dotknięte wadą istotną, czyniącą je niezdatną do zwykłego użytku, lub sprzeciwiającą się wyraźnie umowie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 1998 r., sygn. I CKN 520/97, opublik. w OSNC 1998, Nr 10, poz. 167; wyrok SN z 14 lutego 2007 r., sygn. II CNP 70/06, LEX nr 255597; wyrok SN z 18.01.2012 r., sygn. II CSK

213/11, LEX nr 1133803; wyrok SN z 7.10.2010 r., sygn. IV CSK 173/10, LEX nr 707913). Ustawodawca nie zawarł w przepisach ustawowej definicji wady istotnej. W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że wada jest istotna jeżeli wyłącza normalne korzystanie z rzeczy zgodnie z celem zawartej umowy, jeżeli czyni dzieło niezdatnym do zwykłego użytku albo sprzeciwia się wyraźnej umowie.

Prawo odstąpienia od umowy jest uprawnieniem prawo kształtującym, jest jednostronnym, skierowanym do adresata oświadczeniem woli i powodującym zniweczenie skutków prawnych uprzednio zawartej umowy. Odstąpienie prowadzi do powstania fikcji prawnej, zakładającej, że umowa nie została zawarta. Źródłem odstąpienia od umowy może być zarówno czynność prawna (art.395§1 kc) jak i ustawa. Z treści łączącej strony umowy jednoznacznie przy tym wynika, że umowne prawo odstąpienia od umowy zostało przyznane wyłącznie zamawiającemu (§9 umowy). Zatem powód jako wykonawca miał prawo skorzystać jedynie z ustawowego prawa do odstąpienia od umowy. Prawo do odstąpienia od umowy stanowi zaś na mocy odesłania z art.656 kc wyłącznie jednostronne uprawnienie inwestora i przysługuje mu po pierwsze z określonych powodów, wskazanych w art. 635, 636 i 637 kc, oraz po drugie na podstawie art. 644 kc, czyli bez konieczności wskazania określonego powodu. We wszystkich przypadkach odstąpienia na podstawie art. 635, 636 i 637 kc strony zobowiązane są do rozliczenia już wykonanych robót, ale częściowe wynagrodzenie wykonawcy będzie zwykle umniejszone z tytułu szkód, jakie poniósł inwestor z powodu wadliwego postępowania wykonawcy. W szczególności wiąże się to z opóźnieniem procesu inwestycyjnego i późniejszym ukończeniem budynku oraz kosztem dokończenia budynku przez innego przedsiębiorcę. Natomiast w odniesieniu do umowy o roboty budowlane nie znajduje zastosowania przepis art. 640 kc i wskazany w nim przypadek odstąpienia przyjmującego zamówienie z powodu braku współdziałania zamawiającego dzieło. Z kolei opisywana powyżej niepodzielność świadczenia powoda wyłączała możliwość odstąpienia od umowy na podstawie art.491§2 kc, na którą to podstawę najprawdopodobniej powoływał się w toku procesu powód (choć jej wyraźnie nie wyartykułował), a mianowicie odstąpienie od umowy z uwagi na brak zapłaty przez pozwanego faktury częściowej z 17 czerwca 2010 r. W konsekwencji wykonawcy nie przysługiwało prawo odstąpienia i dokonane przez powoda odstąpienie od umowy poprzez czynności konkludentne, tj. przerwanie prac i opuszczenie placu budowy w dniu 29 czerwca 2010 r. nie mogło wywołać skutku w postaci rozwiązania umowy stron. (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 10 lipca 2013 r., sygn. I ACa 472/13, LEX nr 1353800)

Natomiast w sytuacji nieuprawnionego odstąpienia od umowy przez powoda zgodnie z §8 ust.3 umowy I. P. miał prawo naliczyć karę umowną w wysokości 20 % sumy wynagrodzenia umownego i dokonać jej potrącenia na podstawie art.498§1 kc, co uczynił wszak w piśmie z 17 września 2010 r. (k 33), a zasadności naliczenia tej kary umownej i jej potrącenia powód wszak nigdy nie kwestionował.

W ocenie Sądu roszczenie powoda oczywiście było uzasadnione co do uznanej przez pozwanego kwoty 18446,40 zł i w tym zakresie z uwagi na przyznanie istnienia wierzytelności powoda o zapłatę wynagrodzenia za wykonane prace co do tej kwoty zbędne było prowadzenie postępowania dowodowego (art.229 kpc w zw. z art.213§2 kpc).

W pozostałym zaś zakresie obowiązek wykazania okoliczności związanych tak z zakresem, w jakim powód wykonał prace objęte umową stron i ich jakości, wykonanych prac dodatkowych i ich wartości zgodnie z ciężarem dowodzenia niewątpliwie obciążał w myśl art. 6 kc powoda. W ocenie Sądu powód z tego obowiązku dowodzenia się nie wywiązał.

Co do sposobu wyliczenia należnego powodowi wynagrodzenia należy w tym miejscu przytoczyć orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 16 sierpnia 1972 r. sygn. akt III CRN 202/72 (opublik. w OSNC z 1973 r., nr 5 poz.81), zgodnie z którym jeżeli strony w umowie o dzieło (ale też jak w niniejszym wypadku umowie o roboty budowlane) określiły wynagrodzenie ryczałtowo, to okoliczność, że przyjmujący zamówienie nie wykonał wszystkich robót, co zmusiło zamawiającego do powierzenia wykończenia dzieła innej osobie (art.636§1 kc), nie oznacza przekreślenia ryczałtowości wynagrodzenia. W takiej sytuacji należy od umówionego wynagrodzenia ryczałtowego odliczyć to, co zamawiający musiał wydatkować na dokończenie dzieła, nie zaś określać wysokość wynagrodzenia na podstawie rzeczywistej wartości wykonanych robót.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania należy podnieść, że powód nie wykazał jaka jest wysokość należnego mu wynagrodzenia z uwagi na brak możliwości jednoznacznego ustalenia wobec niewykonania przez M. R. obowiązku sporządzenia szczegółowej inwentaryzacji prac w toku zgodnie z §10 umowy, jakie dokładnie prace (co do szczegółowego ich zakresu) pozwany musiał zlecić innemu wykonawcy w celu realizacji umowy i jakie były tego koszty tak zakupu materiałów (co stanowiło zgodnie z umową obowiązek powoda), jak i robocizny. Sąd nie miał także możliwości zweryfikować faktur przedstawionych przez pozwanego w celu ustalenia powyższego. Podobnie Sąd nie mógł w oparciu o zgromadzone dowodowy w postaci zeznań świadków jednoznacznie ustalić jakości wykonanych prac przez powoda, ewentualnego istnienia ich wad i kosztu ich usunięcia, a wobec zgłoszenia w tym zakresie zarzutu przez pozwanego wymagałoby to także uwzględnienia przy wyliczeniu należnego wynagrodzenia, czy też zakresu i wartości twierdzonych przez powoda robót dodatkowych, które miały jakoby „równoważyć” koszt niewykonanych przez powoda prac. Niewątpliwym jest, że takiej weryfikacji roszczenia powoda wobec nieposiadania wiedzy przez Sąd w tym przedmiocie mógł dokonać jedynie biegły z zakresu budownictwa, jednakże powód mimo wcześniej złożonego wniosku w tym przedmiocie cofnął go. Zdaniem Sądu zaoferowane przez powoda dowody w postaci dokumentów-faktur, pism stron, zeznań świadków i stron, jak też ze zdjęć stanu wykonanych prac w czasie budowy co do rozliczenia należnego M. R. ryczałtowego wynagrodzenia na skutek odstąpienia od umowy przez powoda 29 czerwca 2010 r. nie były wystarczające dla ustalenia powyższych okoliczności. W tym miejscu wskazać należy, że z istoty i celu dowodu z opinii biegłego wynika, że jeśli rozstrzygnięcie sprawy, jak w tym przypadku, wymaga wiadomości specjalnych, dowód z opinii biegłego jest konieczny. W takim przypadku Sąd nie może poczynić ustaleń w oparciu o inne zebrane w sprawie dowody ocenione z uwzględnieniem zasad doświadczenia życiowego, wskazań wiedzy i logicznego myślenia. Powyższe oznacza, że powód reprezentowany w procesie przez zawodowego pełnomocnika winien był się liczyć z negatywnymi dlań konsekwencjami procesowymi związanymi z rezygnacją przez niego z przeprowadzenia koniecznego w tym wypadku dla rozstrzygnięcia o zasadności roszczenia powoda dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27.11.1974 r., sygn. II CR 748/74, LEX nr 7618).

Zasada kontryktoryjności (wyrażona w art.3 kpc, art.6 kc i art.232 kpc) w procesie cywilnym, usuwa zasadę odpowiedzialności Sądu za rezultat postępowania dowodowego, zachowując pewne uprawnienia sądu, ograniczając jego obowiązki, dysponentami postępowania są strony. Stosownie do przepisu art. 232 kpc strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Przepis ten oznacza więc, że skoro powód twierdził, iż przysługuje mu kwota 41968 zł z tytułu wynagrodzenia za częściowo wykonane prace z §1 umowy względem pozwanego, to powinien to udowodnić. Powód nie zaoferował dowodów, które potwierdziłyby, że przysługuje mu prawo do żądania wynagrodzenia w kwocie przewyższającej uznaną przez pozwanego kwotę 18446,40 zł. Natomiast nie jest rzeczą Sądu wyřęcać stronę reprezentowaną wszak przez zawodowego pełnomocnika w ciężących na niej obowiązkach procesowych. Z tych względów Sąd oddalił dalej idące ponad zasądzone odsetki ustawowe od uznanej przez I. P. części wynagrodzenia jako nieudowodnione.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art.100 kpc, dokonując ich wzajemnego zniesienia, mając na uwadze, że powód wygrał proces co do kwoty 18446,40 zł tj. w 44%.

Natomiast o nieuiszczonych w części kosztach sądowych, obejmujących brakującą część wydatków w związku z kosztami stawiennictwa zawnioskowanego przez powoda świadka M. P. w wysokości 58,51 zł Sąd orzekł na podstawie art.113 ust.1 ustawy z 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jedn. Dz. U. z 2010 r. nr 90 poz. 594 z póź. zm.) w zw. z (...)§2 kpc w zw. z art.100 kpc.